

# Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

## X pawilon Cytadeli warszawskiej



Kurytarz w X pawilonie Cytadeli warszawskiej dziś kompletnie zniszczony i wymagający natychmiastowego odrestaurowania. Ta historyczna pamiątka carskiego ucisku i cierpien bojowników niepodległości Polski zasługuje na zajęcie się nią czynników społecznych i rządowych.

## Straszna katastrofa podczas manewrów floty japońskiej

### Zginęło 12 oficerów i 110 marynarzy

### Jeden okręt utonął

### trzy poważnie uszkodzone

TOKJO, 25.8. W czasie manewrów floty japońskiej koło Majunzi wydarzyła się w dniu wczorajszym katastrofa okrętowa. Zatonął jeden kontrtorpedowiec, a 100 marynarzy straciło życie. Katastrofa była wynikiem starcia się znajdujących się w pełnym biegu krążownika „Jintzu” z kontrtorpedowcem „Arabi”.

Zderzenie było tak silne, że „Arabi” zatonął na miejscu, przy czym z załogi jego poszło na dno 90 marynarzy i 12 oficerów.

Krążownik „Jintzu” skutkiem zderzenia jest poważnie uszkodzony. O sile zderzenia świadczy fakt, że 20 marynarzy z krążownika „Jintzu” wypadło z pokładu i zginęło w morzu.

W krótkim czasie nastąpiło drugie zderzenie między kontrtorpedowcem „Ashi”, a krążownikiem „Uahac”, przy czym oba okręty są poważnie uszkodzone. Ofiar w ludziach przy drugiej katastrofie nie było.

## Wielkie trzęsienie dna morskiego

### Niebywała przygoda transatlantyckiego kolosa „France”

LONDYN, 25.8. Z Nowego Jorku donoszą: Parowiec „France” natrafił na podmorskie trzęsienie ziemi.

Siła rozkołysanych fal była tak wielka, że przewyższała naj-

gwałtowniejszą burzę. Pasażerowie zrzucony z łódek odnieśli liczne obrażenia. Międzynarodowy mistrz tenisa, Francuz, Borotra, złamał rękę.

## Tęsknota za carem

### Uwertura Czajkowskiego wywołała monarchistyczną demonstrację pod Piotrogodem

MOSKWA, 25.8. W Pawłowskiu pod Leningradem podczas koncertu orkiestra symfoniczna wykonała między innymi uwerturę Czajkowskiego „1812 rok”.

zawierającą hymn „Boże caria chrań”.

Prasa sowiecka z oburzeniem podkreśla, że publiczność po tej uwerturze zgromadziła orkiestrę buczną owację, która miała charakter przeciwsowieckiej demonstracji monarchistycznej.



## Szalajpin pozbawiony tytułu „śpiewaka ludowego”

### za wspieranie biednych emigrantów

MOSKWA, 25.8. Sowiecka agencja telegraficzna donosi: Rada komisarzy ludowych uchwaliła pozbawić słynnego śpiewaka Szalajpina tytułu „artyście ludowego republiki sowieckiej”.

(Decyzję tę spowodowało ofiarowanie przez Szalajpina dochodu z kilku swoich występów w stolicach europejskich na rzecz ubogich emigrantów rosyjskich. Przep. Red.)

## Urodzaj lepszy, niż kiedykolwiek

## A ZBOŻE DROŻEJE

## Bezczelny wyzysk

## zuchwałych spekulantów

## MUSI BYĆ POSKROMIONY

Jak już donosiliśmy Rząd zamierza stworzyć rezerwy zbożowe i w tym celu zakupi większe ilości zboża.

Trafną tę inicjatywę wyzyskali spekulanci, którzy rozposzczelnili pogłoskę, że Rząd będzie płać o wiele wyższe ceny od obecnie obowiązujących. Wpłynęło to natychmiast na wzrost cen zboża. Już wczoraj w obrotach prywatnych sprze-

dawano żyto po 41,50 zł. za 100 kg. franco Warszawa, czyli o 2,50 zł. drożej niż przed 4 dniami.

Zwzłoka ta nie jest niczym uzasadniona zwłaszcza, że urodzaje są w r. b. o wiele lepsze niż przeciętnie i jest tylko zwykłym zyskiem spekulacyjnym nieuczciwych handlarzy, którzy na drożyznie chleba chcą utuczyć swoje kieszenie.

## LOTNICY POLSCY

## witani owacyjnie w Jugosławii

BELGRAD, 25.8. — Tel. w. — Cztery polskie samoloty wojskowe przyleciały w dniu 23 b. m. z Bukaresztu do Belgradu po 8 dniowym locie.

Samoloty wylądowały na aerodromie wojskowym, witane o-

wacyjnie przez lotników i publiczność.

Z okazji przylotu polskich lotników cała prasa jugosłowiańska poświęca gorące artykuły lotnictwu polskiemu i Polsce.

## Obywatelom sowieckim nie wolno

## utrzymywać żadnych stosunków

## z rodakami na emigracji

MOSKWA, 25.8. Ukazało się rozporządzenie prezesa G. P. U., Mieżdyńskiego, zabraniające obywatelom sowieckim znajdującym się poza granicami Rosji, utrzymywania jakichkolwiek stosunków z emigrantami rosyjskimi.

Osoby udające się za granicę Rosji sowieckiej muszą podpisywać zobowiązanie nieutrzymywania kontaktu z emigracją, a przekroczenie tego zobowiązania karane będzie jako akt kontrrewolucyjny.

## O żerowisku aferzystów

## i ograbianiu skarbu państwa

## mówi prokurator,

## oskarżając gen. Żymierskiego

WARSZAWA, 25.8. Zapowiedziana na dzień dzisiejszy mowa oskarżycielska prokuratora pułk. Rumińskiego skierowana do sądu wojkowego tłumy publiczności.

Przed przystąpieniem do uzasadnienia aktu oskarżenia prokurator występuje z wnioskami formalnymi i cofa całkowicie oskarżenie przeciw pułk. Burgielowi — Maczewskiemu, gdyż przewód sądowy nie wykazał w jego postępowaniu żadnych cech przestępstwa.

realizacji przemysłu masek ze szczytnym hasłem na ustach: minimum zysków, maximum solidności.

— Co się stało z tą maksymą? — pyta oskarżyciel. — Stało się to, co jednym słowem określił sędzia gen. Wróblewski z żołnierską lapidarnością.

Dalej prokurator powołuje się na ekspertyzę ksiąg „Protektu” i „Banku Zjednoczonych Kooperatyw” i wykazuje w nich przez biegłych fałsze.

Znawcy wykazali, że kapitał zakładowy „Protektu” jest fikcją.

Pułk. Burgiel postępowal ściśle według wskazówek gen. Żymierskiego.

Nadto prokurator czyni zastrzeżenie względem pułk. Burgiella w związku z obrazą sędziego pułk. Zielińskiego w toku sprawy. Oskarżycielowi chodzi o pociągnięcie pułk. Burgiella do odpowiedzialności karnej.

Co do gen. Żymierskiego prokurator cofa oskarżenie o rzekome przewinięcia przy zamówieniach w firmie „Breda”, wobec braku dowodów. Jest to zresztą drobny ułamek tego wielkiego procesu.

Oskarżyciel zastrzega sobie również i względem gen. Żymierskiego możliwość ścigania go za obrazę sędziego pułk. Zielińskiego i pułk. Kukowskiego, której to obrazę oskarżony general dopuścił się w toku rozprawy w czasie udzielanych wyjaśnień.

Przewodniczący oświadczył, że oskarżenie przeciw pułk. Burgielowi jest umorzona.

Zabrał głos prokurator. Na wstępie zwraca uwagę na zagadnienie uzbrojenia armii, które wobec grozy przyszłej wojny staje się problemem pierwsorzędnej znaczenia. Należy się zastanowić czy rozwiązanie tego zagadnienia przez gen. Żymierskiego nie było ograbieniem skarbu państwa.

Sprawa masek gazowych związana z chemiczną wojną przyszłości staje się żerowiskiem aferzystów.

Major Sarnek przystępuje do

wyprowadzenia własnoręcznie na tamten świat kat „czerezwyczałki” na Kaukazie Nasr-Ulla Izmailow,

## Najkrwawszy kat sowiecki



3854 ofary

## Kto będzie radcą handlowym w Moskwie?

WARSZAWA, 25.8. Jak się dowiadujemy, na stanowisko radcy handlowego przy posełstwie polskiem w Moskwie, wysuwany jest p. Żmigrodzki, referent spraw handlowych polsko-sowieckich w ministerstwie przemysłu i handlu.

## Venizelos odmawia współpracy z obecnym rządem greckim

ATENY, 25.8. Rząd ateński zaprosił Venizelosa do udziału w delegacji greckiej, na Zgromadzenie Ligi Narodów.

Venizelos dał odpowiedź odmowną.

## Tropikalne upały w Moskwie

MOSKWA, 25.8. Od kilku dni panują w Moskwie niezwykle upały.

Temperatura dosięga 50 stopni Celsjusza.

— Premier angielski Baldwin powrócił z Kanady, gdzie w przeciągu 19 dni wygłosił 26 mów.

## Pamiętka carskiej hańby



Widok zewnętrzny osławionego X pawilonu w Cytadeli warszawskiej, w którym Moskale przez wiele lat więzili „przestępców” politycznych, m. in. Traugutta, Marsz. Piłsudskiego, Okrzeję, Mireckiego - Montwilla i wielu, wielu innych bojowników o wolność narodu.

## WŁADCY SOWIETÓW

## będą się odmładzali

## przy pomocy szympanсів

## afrykańskich

RYGA, 25.8. Uczony rosyjski prof. Iwanow powrócił z Afryki skąd przywiózł 400 szympanсів.

Prof. Iwanow zamierza na wzór Woronowa urządzić na po-

łudniu Rosji ferme, w której hodowane będą szympanse dla celów naukowych przy operacjach odmładzania dygnitarzy sowieckich.

## Bezczelny rekord bandytyzmu

## Obrabowanie pasażerów w tramwaju

## w biały dzień na ludnej ulicy Marsylii

PARYŻ, 25.8. W Marsylii pięciu zamaskowanych młodych ludzi wtargnęło wczoraj po południu do zapełnionego wozu tramwajowego i pod groźbą rewolwe-

row zrabowali pasażerom kosztowności i pieniądze.

Bandyci uciekli w samochodzie, zanim policja zorientowała się w sytuacji.

## OBŁĘD MONARSHY

## Liczba królów i królowych

## coraz wzrasta

## W dniu 7 lipca objęła rządy „Królowa Maria”

Na drodze równouprawnienia kobiety uzyskały zupełne zwycięstwo, czego dowodem jest wstąpienie na tron królowej Marii po królu Wacławie 2-im.

Obiecie władzy obwieściła krótkim manifestem:

„Ja nierz podpisana, z Bożej łaski królowa Maria, obejmuję tron królewski w Polsce z dniem 7-ym lipca 1927 roku.

(—) Królowa Maria”.

Tu interesantka, niejaka p. Maria Raczyńska okazała wyżej przytoczony manifest.

Wyjaśniło to zupełnie sytuację. Biedną „Królowę Marię” odwieziono do szpitala Jana Bożego.

O tej zmianie ustroju państwa wego w Polsce pragnęła królowa powiadomić przedewszystkiem p. Prezydenta Rzplitej.

Udała się tedy do Zamku i domagała się tam natychmiast widzenia z Głową Państwa.

— Mam bardzo pilny interes, — oświadczyła w kancelarii.

— Jaki interes? —

— Od dn. 7-go lipca objęłam nową posadę i cięć o tem zawiadomić p. Prezydenta.

— O objęciu posady? —

— Tak, bo to posada niezwykła. Zresztą to panów najlepiej objaśni.

## Dygnitarz przedwojenny



B. rosyjski minister spraw zagranicznych Sazonow, z okresu wielkiej wojny, zamieszkuje obecnie w Paryżu.

## Poptoch wśród turystów amerykańskich w Paryżu

PARYŻ, 25.8. Wczorajsze demonstracje uliczne zaniepokoiły turystów amerykańskich, którzy tłumnie opuszczają Parwz. Miejsca w pociągach pośpiesznych, jadących do portów, są wykupione na kilkanaście dni naprzód.

# ZWĘGLONE CIAŁA

## Sacca i Vanzettiego to tragiczny protest przeciw śmierci zawartej w artykułach kodeksu

Stracenie dwu Włochów — Sacca i Vanzettiego — w siedem lat po wyroku, który nie był snadź tego ufundowany, skoro tak długo zwlekano z jego wykonaniem, jest faktem, z którym nie zgodzi się sumienie człowieka i z którym nie zgodzi się rozum prawnika.

Przeciw karze śmierci, w swej istocie tak nieludzkiej i przerażającej, doświadczenie prawnicze wysunęło tyle i tak przeroznych argumentów, że po winnaby ona ulec raz na zawsze wykreśleniu ze wszystkich kodeksów świata.

Jeśli jednak w niektórych krajach zatrzymano ją mimo jej straszliwości, to zatrzymano ją pod jednym niezbędnym warunkiem: aby uderzała szybko, aby spadała natychmiast po spełnieniu przestępstwa.

Jedynym jej bowiem usprawiedliwieniem może być — wątpliwy zresztą i nieosiągalny — cel zastraszania: groza zastraszającego przykładu.

Ale ten moment zastraszania występować może o tyle tylko, o ile w poczuciu społeczeństwa kara przychodzi po zbrodni, jak piorun po piorunie.

Kara śmierci, przychodząca po kilku latach, gdy wszyscy już mieli czas o zbrodni zapomnieć, traci swe jedyne, swe ostatnie usprawiedliwienie i staje się tem, czem była wczorajsza egzekucja dwu nieszczęśliwych ofiar wizerzenia w Charlestownie: nagim aktem barbarzyństwa.

Nie ratuje sprawy okoliczność, że zamiast pierwotnej maczugi, użyto kresła elektrycznego. Przephch bogatej techniki (tem okrutniej) uwydatnił drżką niedzę sumienia.

## Zielone światło NA WYSOKOŚCI 8 tys. STÓP Czyżby ślad zaginionych lotników amerykańskich?

HONOLULU, 25.8. Wobec wiadomości, iż wiele osób widziało w niedzielę w nocy zielone światło na wysokości 8000 stóp na górze Mauna-Koa na wyspie Hawaii, trzy samoloty wojskowe zostały natychmiast wysłane w celu przekonania się, czy światło to pochodzi od lotników amerykańskich, którzy zginęli. Prawdopodobnie jest bowiem, że jeden z nich zmyłł drogę i w nocy spadł w górze.

## Manifestacyjny pogrzeb najpopularniejszego Egipcjanina

KAIRO, 25.8. — Tel. wł. — Odbył się tutaj pogrzeb Zaglul-Paszy przy udziale niezliczonych tłumów publiczności. Cała prasa podkreśla, że był to jeden z najbardziej popularnych ludzi Egiptu.

## Misja dyplomatyczna japońskiego na Litwie Kowieńskiej

Jako specjalny delegat warszawskiego korpusu odbył poufne rozmowy z Waldemarasem

KRÓLEWIEC, 25.8. — Tel. wł. — „Koenigsberger Ztg.“ donosi, iż w Kownie bawił przez 2 dni członek poselstwa japońskiego w Warszawie Cziczajunię dla zapoznania się ze sprawami gospodarczymi Litwy i państw bałtyckich.

Przybył on do Kowna na polecenie całego korpusu dyplomatycznego w Warszawie, ponie-

## Kto wygrał na loterii?

WARSZAWA, 25.8.

NOTOWANIA NIEMOCCJALNE CZTERNASTY DZIEŃ CIĄGNIENIA

Zł. 5.000: 29857	Zł. 1.000: 19241	26382	29934	35033
Zł. 3.000: 57675	59665	69665	77464	
Zł. 2.000: 9158	49069	56264	78564	
Zł. 1.000: 19241	26382	29934	35033	
41592	54794	56620	62011	81156
82771	92648	100821		
Zł. 600: 974	7640	19110	29220	36656
46926	50482	62123	70634	75855
80530	86483	93866	101709	104536
Zł. 500: 9566	13959	27687	32394	36583
38514	42374	43141	44813	47628
52796	54845	66538	74674	84127
86991	89541	90319	92648	100821
Zł. 400: 2439	5816	8636	14291	17802
18035	19817	20679	20947	22511
22844	24412	26702	29248	29828
30169	30661	31972	32040	33295
34700	35637	37411	37778	44881
45504	46289	47198	47219	52641
55945	62679	64607	66030	67636
74634	73924	74384	76900	77544
79403	80016	81484	81566	83897
83060	84769	85596	95461	96756
100019				

# EPIDEMIA PARALIŻU WŚRÓD DZIECI RUMUŃSKICH

## W Polsce choroba ta jest znana pod nazwą „Heyna-Medina“

BUKARESZT, 25.8. Od kilku tygodni szerzy się w Rumunii wśród dzieci epidemia paraliżu. Ostatnie sprawozdania lekarskie stwierdzają, iż zarówno bakcyli choroby, jak i środki zapobiegawcze nie są znane.

Śmiertelność wynosi w przybliżeniu 15 proc. Następstwami choroby jest czę-

ściej lub całkowity paraliż. Ogólna ilość osób w Bukareszcie, które zapadły na tę chorobę wynosi 130 w wieku do lat 10-ciu.

Tylko 3 osoby z spośród ogółu chorych miały więcej niż 20 lat.

Po otrzymaniu tej alarmującej wiadomości o nowej nieznannej epidemii wśród dzieci rumuńskich, zwróciliśmy się do jednego z wybitnych warszawskich lekarzy chorób dziecięcych i higienistów szkolnych dr. St. zapytaniem, czy w polskiej medycynie znana jest taka choroba.

Owszem — usłyszeliśmy w odpowiedzi. Epidemia paraliżu wśród dzieci znana jest u nas pod nazwą choroby Heyna — Medina od nazwisk dwu lekarzy, którzy ją odkryli i zbadali.

Choroba ta jest zaraźliwa a polega na ostrem

porażeniu stosu pancerzowego. W dzieci. Zjawia się ona u nas okresowo, przeważnie w jesieni, kiedy panuje też zazwyczaj epidemia grypy.

Obydwie te choroby zbiegają się ze sobą. Epidemia paraliżu wśród dzieci panowała w kraju w ostrej formie przed wojną, głównie w latach 1909 — 1910.

Od tej pory porażenie stosu pancerzowego wśród dzieci występuje u nas tylko w sporadycznych wypadkach.

Jedyny środek radykalny przeciw tej chorobie — to surowica ozdrowieńców.

Surowicę tę wyrabia Instytut Pasteurowski, który poddał e szczepieniu bakcyliem tej choroby specjalny gatunek małp t. zw. Maccacus reus i od nich otrzymuje serum, służące do leczenia dzieci, dotkniętych tą epidemią.

W nagłych wypadkach surowicę tę można otrzymać samolotem z Paryża.

W tej chwili epidemii paraliżu wśród dzieci u nas niema.

## Wszystkie wielkie trakty europejskie ZE WSCHODU NA ZACHÓD I Z POŁUDNIA NA PÓŁNOC IDĄ PRZEZ POLSKĘ

Trudności polityczne nie pozwalały dotychczas Polsce uzyskać w całej pełni wyjątkowo korzystnych warunków komunikacyjnych.

Położona w sercu Europy stanowi Polska najdogodniejszą drogę handlową zarówno w kierunku wschód — zachód, jak północ — południe.

Niezależnie od wymiany własnych towarów, posiada Polska naturalne dane do zorganizowania i rozwinięcia obcego ruchu tranzytowego przez swoje terytorjum.

Korzystając z obecnej stabilizacji stosunków politycznych Rząd Marszałka Piłsudskiego postawił w celu energią wyzyskać tę możliwość i w tym celu wszczęło rokowania z całym szeregiem państw.

A więc prowadzone będą rokowania z przedstawicielami kolei francuskich. Komunikację niemiecko - rosyjską ureguluje specjalna konferencja polsko-niemiecko-sowiecka.

W Hamburgu zbierze się konferencja polsko - angielska. Wreszcie konferencja kilkunastu państw w Sofii ma ustalić jednolitą taryfę dla komunikacji bliższego wschodu z Europą przez Polskę.

W najbliższej przyszłości po zawarciu odpowiednich konwencji oczekiwane należy bardzo wzmożonego ruchu tranzytowego na naszych drogach żelaznych.

## Nocny napad popleczników gen. Gajdy na radcę czechosłowackiego ministerstwa wojny

PRAGA, 25.8. Dzisiejszej nocy kilku uzbrojonych osobników wtargnęło do mieszkania radcy ministerstwa obrony narodowej dr. Vorla, przebijającego na lotnisku, żądając zdradzenia tajemnic oraz wydania dokumentów urzędowych, dotyczących sprawy gen. Gajdy, który po degradacji stał się przewodcą fa-

szystów czechosłowackich.

W związku z tem policja dokonała rewizji w lokalu sekretarjatu organizacji faszystowskiej oraz redakcji faszystowskiego pisma „Rziszka Straż“ w Pradze, konfiskując szereg dokumentów i aresztując dwóch członków organizacji

61 ofiar katastrofy kolejowej  
17 osób zabitych

LONDYN, 25.8. W pobliżu miejscowości Sovenosaks na linii kolei południowej wykeił się pociąg pasażerski, przyczem 11

osób zostało zabitych, około 20-u odniosło ciężkie a 30 lżejsze rany. Lokomotywa i dwa wagony spadły z nasypu. Wagon hulmanowski zdruzgotany

## GIEŁDA

WARSZAWA, 25.8.

Prywatny rynek akcyjny wciąż jeszcze pozostaje pod wpływem depresji, wywołanej przez fale realizacyj doradczym zysków. Kursy prywatne trzymają się mniej więcej na poziomie notowań urzędowych.

Zamarty rynek walutowy zrzadka daje możność zanotowania prywatnego kursu dolara 8.91 i pół. Bank Polski płaci za dolary stałą cenę: 8.88 i 8.87 (w drobnych odcinkach).

PRYWATNE NOTOWANIA POLUDNIOWE

Metale	Rubel złoty 4.70.	Dolar srebrny 8.45.	Rubel srebrny 2.80.	Srebrny bilon rosyjski 1.29.
Dewizy	Berlin 2.13.	Belgia (za 100) 124.50.	Holandia (za 100) 358.50.	Londyn (za 100) 43.49.
	Paryż (za 100) 35.07.	Praga (za 100) 26.51.	Szwajcaria (za 100) 172.46.	Wiedeń (za 100) 126.00.
	Włochy (za 100) 48.75.	Czerwoniec 26.70.		
Akcje	B. Polski 1.36.50.	B. Dyskontowy 132.00.	B. Handlowy 132.00.	Zachodni 22.00.
	B. Zw. Sp. Zar. 86.00.	Pols 7.00.	Czerski 1.00.	Warsz. Cukier 4.80.
	Firley 46.00.	Wexel 92.50.	Cegielski 38.00.	Lilpop 29.25.
	Modrzewjów 8.75.	Ostrawiec 88.00.	Parowoz 0.70.	Poczek 2.30.
	Rudzi 58.75.	Starachowice 62.40.	Zawiercie 36.50.	Zyrardów 17.50.
	Borkow 3.25.	Spirytus 3.00.		

## DZIS W RADJO

WARSZAWA. (Długość fali 1111 m.)  
Godz. 12: Sygnal czasu. Komunikat lotniczo-meteorologiczny Komunikaty PAT. Nad program. Godz. 15: Komunikaty gospodarczy i meteorologiczny. Nad program. Godz. 16 m. 45 — 17: Komunikat barcerski. Godz. 17 — 17 m. 25: „Stulecie romantyzmu. Amadeusz Hoffman — zwłastan romantyzmu w muzyce i poezji“ odczyt p. C. Jeleny. Godz. 17 m. 25 — 17 m. 30: „Przełom polskiej międzynarodowej za m. Pięć“ — wygłosi dr. J. Grzymala-Grabowska. Godz. 17 m. 50 — 18: Nad program. Komunikaty Godz. 18 — 19: Koncert w wyk. p. H. Ostrowskiej (fortepian), p. W. Suchodolskiej (piewek) i prof. L. Lefeld (akomp.). Godz. 19 — 19 m. 20: „Organizacje pozarządowe w Polsce“ — odczyt p. W. Chelmskiego. Godz. 19 m. 20 — 19 m. 35: Romantyzm. Godz. 19 m. 35 — 20: „Czem może być sport dla rzeźmiejska“ odczyt p. T. Małtzego. Godz. 20 — 20 m. 15: Komunikat radiowy Godz. 20 m. 30: Koncert w wyk. orkiestry p. L. Nowackiej (fortepian), p. L. Budkiewicz (woloncelza) i prof. L. Lefeld (akomp.). Program. Część II: Beethoven: Uwertura „Coriolan“ wykon. orkiestra, Ant. Dworzak: Koncert woloncelzowy Allegro, Adagio. Finale — wykon. z tow. fort. p. L. Budkiewicz.

Część II: Ant. Dworzak: Taniec słowiański e-moll Nr. 10, Brahms: Taniec węgierski d-dur Nr. 6 — wykon. orkiestra, Mendelssohn: 2 pieśni bez słów „Maiden“ op. 67 Nr. 6 i 1-dur op. 85 Nr. 1, Schuman: „Szeherezada“ oraz „Von fremden Ländern und Menschen“, „Trümel“, „Kind im Einschlummern“ i „Vogel als Prophet“ — wykon. p. L. Nowacka-Ilska, Mendelssohn: Suita „Snu nocy letniej“, Sheroz. Nocturn. Intermezzo appassionato, Taniec prostak — wykon. orkiestra. Godz. 22: Komunikaty policji Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnal czasu. Komunikaty PAT. Nad program

## Kanonierki polskie w Kopenhadze

Spoleczeństwo duńskie przyjęło owoywnie marynarke z Gdyni

KOPENHAGA, 25.8. Dnia 21 b. m. przybyły do portu w Kopenhadze kanonierki polskie „Komendant Piłsudski“ i „General Haller“ pod dowództwem komandora Sołkiego, który złożył wizyty w poselstwie polskiem i admiralicy duńskiej.

W ciągu swego 4-dniowego pobytu w Kopenhadze oficerowie i marynarze polscy byli podejmowani gorąco przez społeczeństwo duńskie.

Rozkazem królewskim oficerowie obu kanonierek udekorowani zostali orderem Danebrogą. Kanonierki odpłyną do Gdyni dnia 25 b. m.

# Tajemnica krwawej nocy w Ekaterynburgu

## Sensacyjne szczegóły śledztwa przeprowadzonego przez najwybitniejszych kryminologów

W kilka dni po wyjeździe z Chelma i po zakończeniu naszych poszukiwań na Pomorzu, otrzymaliśmy wiadomość o nagłym wyjeździe Zeni Mikołajewicza Iwanowa.

Nawet najbliżsi jego znajomi i protektorzy z zaskoczeniem tym faktem, a nawet przerażeniem możliwości wydarzenia się jakiegos nieszcześcia.

Lecz już w tydzień później nastąpiło wyjaśnienie niepokojącej zagadki. Zenia faktycznie wyjechał nagle z Chelma i opuścił Pomorze za namową najbardziej oddanych mu ludzi i sprawujących nad nim cichy, ale wielce troskliwy protektorat.

Powody swojego nagłego wyjazdu wytłumaczył w karcetce, nadesłanej z drogi do Chelma do ludzi, u których mieszkał:

— Nie chcę, aby ścisłą mię dalej podejrzliwe spojrzenia. Nie chcę niemych holdów od ludzi, z którymi się stykam, chcę żyć w ciszy i spokoju, aż do dnia, kiedy będę mógł z otwartym czołem wystąpić i powrócić do ziemi moich ojców. Odjeżdżam daleko. Nie szukajcie mnie, sam się zgłoszę, gdy przyjdzie czas działania i walki o prawa. Zena

Analizujemy jeszcze raz dokładnie wszystkie szczegóły, dotyczące osoby Zeni.

Czy pod pseudonimem Zeni słuchano zeznań, które później okazywały się pochodzącymi od agentów bolszewickich, umyślnie pozostawionych w tym celu w Ekaterynburgu.

Pierwszym snopem światła, jakby należało wnieść z nagromadzonych w czasie śledztwa materiałów, było zeznanie kilku włóścjan z Koptjakow, wsi znajdującej się w odległości 20 wiorst od Ekaterynburga. Włóścjanie ci zeznali, że nocą z dnia 16 na 17 lipca przybyli bolszewicy w znacznej gromadzie na jedną z polan w lesie i że spędzili tam parę dni. Włóścjanie ci przyznali także przy tej okazji różne przedmioty, znalezione przy szybach opuszczonych kopalni w Koptjakach. Przedmioty te mogły należeć do wymordowanej rodziny carskiej.

Istotnie według wskazówek chłopów z Koptjakow znaleziono mnóstwo śladów, stwierdzających niezbiecie nader ważne fakty. Bolszewicy musieli przybyć na miejsce stary, opuszczony kopalni koptjakowskiej w jakimś ukrytym zamiarze, ponieważ czynili to w tajemnicy, a przygodnych świadków, spotykanych owej nocy i w ciągu dni następnych, już na znacznej odległości przepędzali pod groźą strzałów. Przybyli na miejsce cieżarowym autobilem, a w ciągu dni następnych, jak wykazały szczegóły dalsze śledztwa, przywie-

z Ekaterynburga. Materiały palne użyte były niewątpliwie do podpalenia i spalania stosu, którego ślady pozostały na polanie koptjakowskiej, mimo starannych usiłowań ich usunięcia.

Na miejscu tudzież w pobliżu znalezione w staranych poszukiwaniach mnóstwo drobnych przedmiotów, jak sprzączki, szklki od binokli, fiszbinę od gorsetów, drogie kamienie, stopioną biżuterję i t. p., należących — jak stwierdzono — do rodziny carskiej, tudzież do osób, które do ostatniej chwili podzielały los cara, carowej i ich dzieci.

Ogółem znaleziono ślady trzech stosów, na których bolszewicy dokonywali zacierania śladów swej zbrodni. Naturalnie, odkryć tych można było dokonać dopiero na wiosnę 1919 roku, po stopieniu śniegów.

Sędzia Sokolow w żmudnych i najstaranniejszych czynionych poszukiwaniach doszedł do stwierdzenia faktu, że bolszewicy dla zatarcia śladów zbrodni trupy pomordowanych wywieźli do oddalonej pustej okolicy w lesie pod Koptjakami i tam dokonali ich spalania, popioły zaś pozostałe ze stosów wrzucili do opuszczonych szybów kopalni.

Powstałe pytanie, czy wszyscy członkowie rodziny carskiej ponieśli straszna śmierć z rąk zbiorów bolszewickich? Zda waloby się, że tak. Chociaż na pytanie to szczegóły śledztwa ukończonego przez znakomitego kryminologa nie dają przecież żadnej odpowiedzi.

Czy możliwym jest do pomyślenia, że jeden lub nawet kilku więźniów straszego domu Ipatjewa w Ekaterynburgu, mogło ocalać przed siepaczkami czerczwyczajki ekaterynburskiej? Ścisły, sumienny sędzia kryminolog, który przeprowadzał z całą drobiazgowością śledztwo w ciągu długich miesięcy, odpowle: możliwa.

Nie ma bowiem niezbitych dowodów na to, że istotnie wszyscy więźniowie domu Ipatjewa zostali wymordowani i ciała ich spalone w Koptjakach. Pozostaje tylko hipoteza, zbudowana na podstawie szeregu faktów i okoliczności, dopuszczająca twierdzenie, że istotnie cała rodzina carska i osoby, które do ostatniej chwili pozostawały z nią w domu Ipatjewa, zostały wymordowane.

Ale ustalmy przedewszystkiem niektóre fakty, stwierdzone na podstawie przeprowadzonego śledztwa.

Władze sowieckie w Ekaterynburgu składały się: 1) z sowietu obwodowego uralskiego, złożonego z 30 członków, któremu przewodniczył Bieloborodow, 2) z komitetu wykonawczego, Wskl 3.25. Spirytus 3.00.

## Cała dzielnica splonęła

### 400 domów w Skutari poszło z dymem 2000 OSÓB POZOSTAŁO BEZ DACHU

KONSTANTYNOPOL, 25.8. Zostało zupełnie zniszczonych około 400 domów. 2000 osób o-obryźnionego pożaru w mieście



# JAK BOLSZEWICY FABRYKUJĄ „ŚWIĘTYCH”

**Agitatorzy komunistyczni przebrani za mnichów głoszą clemnym muzykom kult „Świętego Mikołaja krasnoarmiejca” rozdając jako obrazki nowego „świętego” portrety Lenina**

Muzyki nadwołżańskie, znani z swej żarliwej religijności są zdecydowanymi przeciwnikami bolszewizmu, ponieważ komuniści nie uznają świętych i nie wierzą w Pana Boga.

Pewnego dnia zjawił się na zgrupowaniu w jednej wsi agitator. Kazali mu chłopcy, nim rozpoczął mowę, przeżegnać się i odmówić pacierza. Częstokroć się zdarzało, iż agitator nie był chrześcijaninem i nie znał modlitwy, wtedy wypędzano go sromotnie jako „czorta”.

Wypędzenie „złego ducha” od bywało się zgola niedelikatnie i apostoł bolszewizmu mógł się za licząc do szczęśliwych jeśli uszedł z życiem.

Przed niedawnym czasem zjawił się w guberniach nadwołżańskich jakiś wędrowny apostoł, ubrany w szaty mnicha.

Bardzo szybko zdobył sobie popularność wśród chłopów, ponieważ nie pijał samogonki, jadł umiarkowanie i modlił się w cerkwi. Apostoł ów głosił kult nowego świętego, którego nazwał Mikołajem Czerwonym.

Święty ów miał być krasnoarmiejcem i zginął w walce z białymi.

Nauki, przekazane przez świętego, odpowiadają dokładnie pro-

gramowi komunistycznemu, albowiem nowy ten święty miał, zdaniem wędrownego apostoła, rozkaz od Boga przuć z tronu cara, tępić burżuazję, zakładać sowiety i uznawać za zbawców bolszewików.

Chłopi domagali się obrazu tego cudownego świętego i otrzymywali portret Lenina, który z czcią nieśli do domów i zawieszali między ikonami.

## Czy nie lepiej w Niemczech, będzie psom niż ludziom?

„Wszchniemiecki związek przyjaźni zwierząt” urządził niedawno w Berlinie publiczne zebranie na temat odchodzenia się ze zwierzętami domowymi. Obecny na zebraniu lekarz weterynarii udzielał wyjaśnień zebrany.

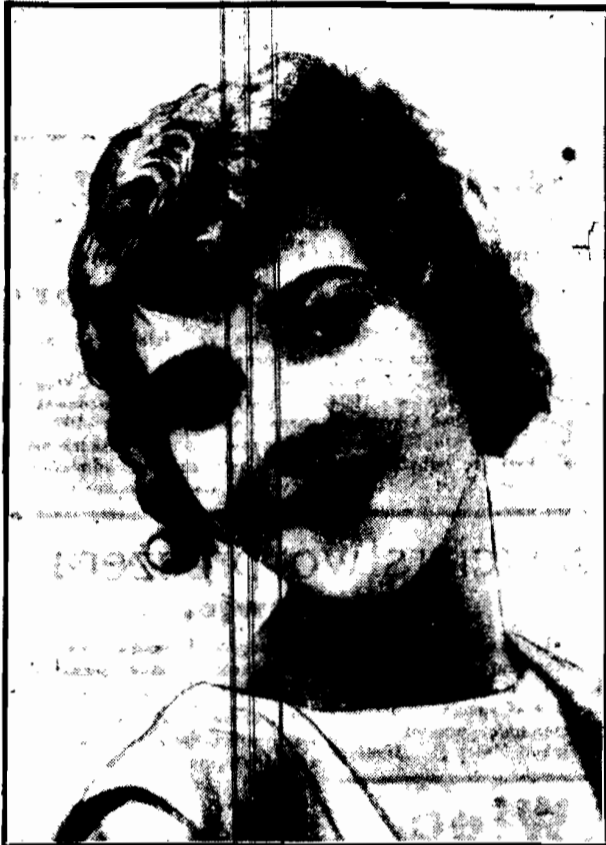
I tak np. okazało się, że nie wolno kąpać psów w rzecze, jeziorze czy morzu; wrażliwa skóra ich bowiem nie znosi wody, która może psa przysparzać o... reumatyzm.

Kapanie psów dopuszczalne jest jedynie w ciepłej wodzie przed snem. Również kości, prócz cielecych, są wysoce szkodliwe. Mięso i owoce — to pokarm właściwy.

Jeżeli zbawienne te wskazówki znajdą zastosowanie, to łatwo stać się może, iż w Niemczech lepiej będzie być psom niż człowiekiem.

W ten sposób wśród chłopów powstały organizacje komunistyczne pod patronatem świętego Mikołaja Czerwonego.

## Pocałunki nie są powodem do rozwodu



Zadecydował sąd paryski w sprawie aktorki, Jane Maguenet, z którą mąż chciał się rozwiść, gdyż całowała się z obcym mężczyzną

## Romantyczna ucieczka kobiety-bandytki z więzienia Skazana na 20 lat ciężkiego więzienia urzędliwa przestępczyni uciekła samochodem ze swym tajemniczym oplekunem

Wielką sensację wywołał w swoim czasie w Jugosławii proces przeciwko bandytki czarnogórskiej, Stoję Markowicz, którą sąd przysięgłych skazał na 20 lat ciężkiego więzienia. Piękna ta 25-letnia kobieta była naczelniczką bandy hajdukowej w Czarnogórze.

Markowiczówna już kilka razy usiłowała zbiec z więzienia, wobec czego w r. 1926 przewieziona została do więzienia dla kobiet w Sawskiej Ceście pod Zagrzebem, skąd w tych dniach zbiegła. Ucieczka bandytki nastąpiła w nader romantycznych okolicznościach. Przed kilku dniami do zarządu więzienia przyszedł jakiś młody człowiek, przedstawił się jako brat aresztantki, Radoje Markowicz, nauczyciel, i prosił o pozwolenie zobaczenia się z siostrą. Zarząd więzienia przychylił się do prośby Markowicza, wobec czego zaprowadzono go na korytarz więzienny, dokąd po chwili przyszedła Stoja Markowicz w towarzystwie dozorczyń.

Po dłuższej rozmowie dozorczy-

ni wezwwała Markowicza do opuszczenia więzienia. Brat z siostrą ucałowali się więc, a dozorczyń w tej samej chwili uchyliła drzwi, by wypuścić gościa. Nagle Markowicz rzucił się na dozorczynię, zrezygnym ruchem powalił ją na ziemię, wyrwał klucze z ręki i wraz z siostrą rzucił się do ucieczki. Przed więzieniem czekał samochód, do którego oboje wsiedli i szybko odjechali. Poszukiwania zbiegów pozostały dotychczas bez rezultatu.

## Moskwa grozi Ameryce zemstą za stracenie Sacca i Vanzetiego

RLGA, 24.8. W Moskwie zorganizowano olbrzymią manifestację z powodu egzekucji Sacca i Vanzetiego. Wzięło w niej udział przeszło 120 tysięcy osób.

Mówcy atakowali rząd amerykański, wypowiadając pod jego adresem szereg pogróżek.

# ZBRODNIA I ZASŁUŻONA KARA

**Piękna lady Eleonora mordowała swoich kochanków dziedzicząc po nich olbrzymie fortuny**

**Ukarana więzieniem 24-letnim opuściła je obecnie**

Hebanowe miała włosy, oczy jej pałały jak dwa czarne diamenty, a białe jak śnieg ciało różowiła gorąca krew południowej kobiety.

Tak wyglądała przed 30 laty lady Eleonora Wallace, z pochodzenia Hiszpanka, która zaślubiła bogatego Anglika.

W podróży posługującej zginął jednak małżonek w sposób tragiczny i niewyjaśniony. Szczęśliwa para znajdowała się w owej tragicznej chwili na pokładzie okrętu płynącego do Indyi.

Było to podczas wykrzonej gwiazdami nocy tropikalnej. Naraz z burty okretowej rozległ się krzyk, Lady Wallace wzywała ratunku, mąż jej wpadł do morza. Nim przybyła pomoc, utonął.

Dwudziestoletnia wdowa została spadkobierczynią ogromnej fortuny i urządziła sobie życie wedle własnego upodobania.

W kilka miesięcy po tragicznym wypadku poczęła bywać u młodej wdowy pewien starszy mężczyzna.

Zjawił się nad wieczorem i późną nocą opuszczał jej mieszkanie.

Pół roku trwały zażyłe stosunki pięknej damy z starszym mężczyzną, aż wreszcie nowa tragedia wstrząsnęła opinią. Gaston Le Blanc, fabrykant maszyn

skończył samobójczą śmiercią przekazawszy testamentem cały swój majątek pani Wallace.

Tragiczna kobieta przeniosła się na stałe do Londynu i weszła w pierwszorzędną kolea towarzyską.

Pobył jej nad Tamizą uwięziony był dwoma tajemniczymi zgonami jej wielbiciel, którzy obdarowali ją spadkami wynoszącymi około ćwierć miliona funtów szterlingów.

Ten niezwykle splot wypadków, czyniący z pięknej kobiety właścicielką ogromnych fortun zwrócił uwagę angielskiej policji.

Kilka miesięcy trwały obserwacje dedektywów, którzy ustalili, iż Lady Wallace jest wyrafinowaną zbrodniarką i wszystkich wielbicieli zgładziła ze świata.

Proces przedwzrost pięknej Hiszpanki budził niezwykłą sensację przed 25 laty w Paryżu i Londynie. W tych dniach okrutna kobieta opuściła więzienie, po 24 letniej pokucie.

Lata spędzone w murach więziennych wyrwały na jej twarzy ślady lecz nie zatarty zupełnie dawnej piękności.

## Mistrzyni Halina Konopacka



wykazuje w rzucie w dal, tą samą zaciętością i werwą, jakie zapewniły jej w rzucie dysk em rekord światowy.

## „PRECZ Z PIĘKNEMI KOBIECAMI”!

**WOŁA FEMINISTKA ANGIELSKA Piękne panie to egoistki, które dla swej urody poświęcają wszystkich Szczęście dać może tylko brzydka kobieta**

Ellen Kood, słynna feministka angielska, wybrała się w podróż po Ameryce, celem walki z tak zwanymi pięknościami kobiecymi.

Zdaniem propagatorki feminizmu, piękne kobiety są wielkim nieszczęściem, jakie spadło na ludzkość i dopóki „piękna” kobieta istnieje, nie może być mowy o szczęściu człowieczym.

Czem jest piękna kobieta? Egoistka, zapatrzona w swój obraz. Całe życie trawi na rozmyślaniu, jakie wybrać suknie, aby podnieść swą piękność. W życiu domowym wysuwa swą osobę na pierwsze miejsce i wymaga, aby mąż dał jej urodzić najświetniejszą oprawę.

Otoczona wielbicielami, często staje się wiarołomną i jest złą wychowawczynią swych dzieci. Przyczyna 95 procentów rozwodów są tak zwane piękne kobiety.

Co innego brzydka kobieta. Od wczesnej młodości przysposabia się do samodzielnego życia, wie bowiem dobrze, iż posiada mało widoków, aby się wydać znaną.

Skoro jednak zostanie zamężna, cenić szczęście rodzinne. Zbiega o miłość męża woli za cisze domowe od salońców, a wolne chwile spędza na pozytywnej pracy dla społeczeństwa.

Ellen Kood burza się szczerze na „płytkość rodu męskiego”, który omamiony powierzchownością krąży wokół pięknych kobiet, nie wiele się troszcząc o brzydkie, jakkolwiek posiadają one o wiele więcej wartości.

## Ile waży bobo?



Zużycie w instytucie higieny dziecięcej. Malutki pacjent ważony jest skrupulatnie na wadze specjalnej.

## WALKA Z BOGIEM Nie wiedzie się sowieckim tyranom

Moskiewska „Prawda” wzywa rząd komunistyczny do nowej walki z chrześcijaństwem, albowiem dotychczasowe metody zwalczania wiary nie daly żadnych wyników.

Moskiewska „Prawda” donosi, że pozamieniano wprawdzie wspaniałe cerkwie na muzea i usunięto z zajmowanych stanowisk duchownych, ale wywołało to wśród mas ludowych rozgorzycenie i wzmogło żarliwość religijną.

Doszło do tego, że w małych osadach fabrycznych, w których niedy nie było cerkwi, urządzają „komunistyczni robotnicy” tajemne domy modlitwy i uczęszczają do nich bardzo punktualnie.

W sowieckiej Rosji niezwykle postępy czyni katolicyzm i protestantyzm. Ponieważ cerkiew rosyjska znajduje się w chłotycznym stanie, a duchowni pozbawieni są kierownictwa, przeto ludność zwraca się do dobrze zorganizowanych kościołów.

W ostatnich czasach powstało w Rosji około 8 tysięcy gmin katolickich i tyleż gmin protestanckich.

## Pożar miasteczka w Maloniosce

PRZEMYSŁ, 24.8. Miasteczko Dukięcko pod Przemyślem padło pastwą pożaru. Spłonęło kilkadziesiąt domów.

## Wykonanie wyroków warszawsk. sądu pokoju — wstrzymane

**Sledztwo stwierdziło ogrom nadużyć nieuczciwego sekretarza**

WARSZAWA, 24.8. Sledztwo w sprawie aresztowanego przed kilku dniami sekretarza sądu pokoju 17-go okręgu Jacewskiego, doprowadziło do nieoczekiwanych wyników. Stwierdzono początkowo drobne nadużycia, rozrosły się w toku dochodzeń do rozmiarów niepowściągliwej i skandalicznej sensacji. Sledztwo ustaliło

wyprzedzonych przez nieuczciwego urzędnika nietyko skarbowi państwa, ale i wynarowi sprawiedliwości.

Aresztowanie Jacewskiego na stopiło z racji pozornego drobniactwa. Sędzia Talarowski złapał Jacewskiego na gorącym uczynku odklejania znaczka stemplowego od jakiegoś podania. Dalo to asumpt do rewizji innych podań i papierów. Ustalono w wielu wypadkach brak natwidoczniej odklejonych marek stemplowych.

Dalszym etapem dochodzeń przeciw niesłusznemu sekretar-

zowi, była rewizja kasy, uwięziona wykryciem znacznych niedoborów. Ale nie na tem koniec. Po aresztowaniu Jacewskiego, sędzia Talarowski przystąpił do energicznego porządkowania zapuszczanej kancelarii. Między innymi wzięto się do wykonywania licznie zaległych wyroków. Tu dopiero natknięto się na

prawdziwy skandal.

Gdy sędzia nakazał wykonanie wyroków aresztu względem osób, które nie uiszczyły wyznaczonej im grzywny, okazało się, że skazani we właściwym czasie kary popłacili.

Nim jednak ustalono ten stan faktyczny, szereg osób przeżyło bardzo poważne przykrości.

Poaresztowano niczego niespodziewających się obywateli i podstawiano ich do więzienia.

## „Dynasy” staną przed sądem Zaskarżyła je żona widza który zmarł nalechany przez motocyklistę

Sąd okręgowy w Warszawie będzie rozpatrywał wielce interesującą sprawę.

Przed kilku miesiącami podczas wyścigów kolarskich na Dynasach jeden z zawodników wjechał na motocyklu na trybunę i zranił siedzącego tam widza, niejakiego Raufta. Po kilku dniach

Rauft zmarł a żona jego zaskarżyła zarząd Dynasów o odszkodowanie w sumie 30.000 zł.

Skarżona twierdzi, że wypadek zdarzył się skutkiem niedbałości zarządu, który nie zabezpieczył publiczności przed niebezpieczeństwem wjechania zawodników na trybunę.

# WIECZNE ZATARGI NA TLE KOMASACJI.

## Władze administracyjne skutecznie łagodzą wynikające konflikty

W czwartkowym numerze podaliśmy wiadomość z tem, że p. Wojewoda przyjął delegację mieszkańców komasowanej wsi Zastocze, którzy prosili o pomoc przeciwko niezadowolonym, przeszkadzającym wejściu w posiadanie nowych kolonij.

Obecnie dowiadujemy się, że w sobotę 20-go bm. wyjeżdżał na miejsce do Zastocza zastępca starosty p. B. Pietkewski i Powiatowy Komisarz Ziemi p. Puclowski.

Na miejscu okazało się, że ze 120 gospodarzy jest kilku niezadowolonych z wyznaczonych im kolonij, którzy nie chcą tychże, oczekując na rezultat skargi wniesionej przez nich do Najw. Trybunału Administracyjnego, a niezadowoleni są z tego, że kolonie wyznaczono im nie tam, gdzie by pragnęli i gdzie ziemia jest naogół nieco słabsza, aczkolwiek za to ziemi tej przydzielono im, wg. klasyfikacji, więcej.

Nia obajmując, więc, sami swych kolonij, groźbami i czynniami przeszkadzając wejściu na kolonie innym gospodarzom, zaorując na zasiewy ozime swe poprzednie działki szachownicze, przez co wstrzymują ozimą uprawę roli całej wsi.

Po wyświetleniu sytuacji i udzieleniu zebranym gromadnie gospodarzom przez zastępcę starosty i komisarza ziemskiego wyjaśnień, że plany komasacyjne są już ostateczne przez Główną Komisję Ziemią zatwierdzone, że skargi niezadowolonych zostały już poprzednio sptawdzone i pretensje częściowo uwzględnione i wyrównane, zaś środki prawne w toku instancji wyczerpane, że skarga do Najw. Trybunału Admin. nie wstrzymuje wykonania ostatecznego orzeczenia Główn. Komisji Ziemią i że władze ziemskie faktycznie już dokonały wprowadzenia wszystkich gospodarzy w posiadanie wyznaczonych im kolonij.

Zastępca starosty wezwał gromadę, żeby nie zwalała na maillotentów, dłużej nie ocagała się i natychmiast przystąpiła do uprawy roli i zasiewów ozimych na nowych kolonjach. Równocześnie ostrzegł niezadowolonych by nie wazyli się dalej przeszkadzać pod rygorem konsekwencji prawnych, na co ci odpowiedzieli, że przeszkadzać więcej nie będą. Jeszcze pod obecność przybyłych władz gospodarze gromadnie z końmi i plugami wyszli ze swe kolonje i rozpoczęli orkę.

# XXVII-lecie Straży Ogniowej w Bielaku.

W dniu 21 bm. w Bielaku odbyła się uroczystość strażacka w związku z 27-leciem istnienia straży ochodniczej w Biejsku.

## Śmiertelny porachunek z życiem.

W dniu 19 bm. w lesie Czewony Bór Irena Bycowska, stale zam. w Warszawie i niewyjaśnionych narazie powodów, targnęła się na życie, strzelając z rewolweru w skroń i po upływie kilku godzin zakończyła życie.

# Dwa zabójstwa przez nieostrożność.

Mieszkaniec wsi Motyle gm. Berszt, Władysław Gryczko, lat 18, mając przy sobie fuzję myśliwską pojedynkę nabił, postrzelił przez nieostrożność mieszkańca tejże wsi Walerjana Gryczko, 17 lat, trafiając go w brzuch. Gryczko w drodze do szpitala zmarł po upływie 8 godzin.

W dniu 18 bm. o godz. 18 min. 15 na st. Czerwonny Bór w wagonie towarowym zajęтым przez czelówkę żywnościową 28 Dyw. Piechoty, szeregowiec 15 p. p. Karol Czarneta, oglądając nabity rewolwer, spowodował przez nieostrożność wystrzał, pryszczem kula trafiła w czoło szeregowca 36 p. i Izidora Berkowskiego, raniąc go śmiertelnie. Przewieziony do szpitala św. Duch w Łomży Berkowski wkrótce zmarł.

# Napaść łobuzerska

W dniu 21 bm. w lesie obok majątku Czerlona napadli prawdopodobnie w celach rabunkowych żołnierze stacjonowani w pobliżu majątku Czerlona na osadnik Łabno-Świackiego powracającego wraz z siostrami furmanką z miasteczka Lunny, przyczem Świackiego i jedną z jego siostr żołnierze poranili bagnietami w głowę. Poszkodowanym jednak nic nie zrabowano.

# Wyrodny syn

Marja Łukaszewiczowa (Tarnowska 23) zameldowała policji, że w dniu 22 bm. została pobita przez własnego syna Andrzeja.

# Komunikat.

Oszczędność należy stosować właściwie, i tak np. oszczędzanie na środkach odżywczych, szczególnie przy odżywianiu dzieci, byłoby wielkim błędem. Każdemu człowiekowi dla pożytku zdrowia niezbędne są pewne środki odżywcze, które m. in. może spożywać pod postacią doskonałych i bardzo smacznych budyniów D-ra Oetkera. Ze taki budyń Oetkera, przyrządzony bez wszelkiej trudności z makiem, masłem, cukrem, ewentualnie z jakimś jest dobrze wyrachowaną oszczędnością powinna wiedzieć o tem każda pani domu. Podany nadto z sosem owocowym lub świeżo ugotowanymi owocami albo konfiturami, jest budyń D-ra Oetkera najidealniejszym deserem.

# Małogowa komunistka jako nauczycielka

## rozpowszechniała bibułę komunistyczną.

### Na Sądzie nie odpowiedziała tylko na jedno pytanie:

## czy jest panna, czy mężatka?

Dnia 14 stycznia r.b. około godz. 24 po przyjeździe pociągu osobowego z Warszawy kierownik post. pol. na st. Białystok p. Fr. Pierso zauważył na peronie młodą pasażerkę, zdającą wraz z innymi pasażerami do poczekalni.

Spostrzegłszy go, pasażerka ta nagle cofnęła się, śpiesznie wpadła do poczekalni III kl. i zanim p. Pierso się zorientował już była na placu przed dworcem i szybko zdążyła do Żółtkowskiej Szosy.

P. Pierso poszedł za nią i zapytał o zawartość walizy i paczki, po otrzymaniu zaś odpowiedzi, że znajduje się tam garderoba i bielizna, prosił o otworenie walizy. Wskutek odmowy, zaprowadzono ją do komisariatu, gdzie zatrzymana okazała dowód na imię Krystyny Małaczynskiej, nauczycielki. W walizce i paczce p. Pierso znalazł bibułę komunistyczną w wielkiej ilości w kilku językach. Nauczycielkę poddano rewizji osobistej i znaleziono również dowody, stwierdzające działalność i przynależność jej do partji komunistycznej.

Dalsze dochodzenie ustaliło, że nazywa się ona w rzeczywistości Irena Pałczyńska, lat 25, posiada 4 klasowe wykształcenie, w r. 1904 kerana była przez Sąd Okręgowy w Lublinie na 2 lata ciężkiego więzienia i karę tę odbyła. Brat jej odbywa karę 5 lat ciężkiego

wiezienia za działalność komunistyczną. W dniu 25 b.m. Sąd Okręgowy w Białymstoku rozpoznawał tę sprawę na zasadzie art. 102 K. K. Zachowanie się oskarżonej w sądzie było zupełnie odmienne od innych działaczy komunistycznych.

Na wszystkie pytania przewodniczącego odpowiadała rezolutnie bez wahania i wykrętów. Jedynie na pytanie czy jest panną lub mężatką nie chciała odpowiedzieć, uważając, że jest to jej sprawa osobista i nic wspólnego ze sprawą nie ma. Przyznała się dalej, że jest techniczką C.K.K.P.P., lecz do winy się nie przyznała, oświadczając, że nie uznaje kodeksu karnego rosyjskiego. Dalej wyjaśniła, że była tylko sympatyczką Partji Komunistycznej, lecz po odbyciu kary więzienia została zdecydowaną komunistką i nic już jej nie odstraszy.

Mając przed sobą tak zdecydowaną komunistkę prok. Klank wniósł o osądzenie jej na 8 lat ciężkiego więzienia (najwyższa kara). Po naradzie Sąd skazał Pałczyńską na 4 lata ciężkiego więzienia.

# Starzec w roli satyra.

Wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 23 bm. mieszkaniec Białogostolu 72-letni Piotr Kajewski za dopuszczenia się czynu lubieżnego z 7-letnią Anną Trocawicz w

dnia 1 września r. ub. został z art. 513 K. K. skazany na 3 miesiące więzienia. Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

# Pożar w wsi Hoża

W nocy z dnia 20 na 21 o godzinie 24 we wsi Hoża, gm. Hożańskiej wybuchł pożar, który zniszczył dom mieszkalny Bartosiewiczów.

Rzeczyzny pożaru dotychczas nie ustalono. Podczas pożaru została ciężko poparzona D. Bartosiewicz.

# Tajemniczoa zbrodnia.

Około wsi Bala-Solna, na lewem brzegu Niemna znaleziono trupa kobiety niewiadomego pochodzenia, lat około 28, izraelskie, włosy ciemne krótko strzyżone, skubnia koloru popielatego, lakierki czarne, z blizną na lewym policzku pozostałą od operacji. Sekcja zwłok wykazała, że doznatka najprawdopodobniej została otruta, a następnie dla upozorowania samobójstwa wrzucona do wody.

# Kradzież na cmentarzu żydowskim

Sekretarz Gminy Żydowskiej p. Rawet zameldował policji o kradzieży z cmentarza żydowskiego pomnika i deski pamiętkowej wartości 500 złotych.

# Samobójstwo

Dnia 23 bm. o godz. 11, 45-cio letnia Aleksandra Grosłowa w mieszkaniu własnym (przedmieście Pleczurki 7) powiesiła się. Przyczyna samobójstwa rozstrój nerwowy, spowodowany długoletnią chorobą.

# Sekciarstwo przeżera prawosławje.

W Białymstoku obok Dubicz w rzece Białej, odbył się chrzest nowowstępujących do sekty baptystów. Chrztu udzielał specjalnie przybyły na tę ceremonję przełożony tej sekty Dziekuć Malej z Brańsca

nad Bugiem i Spalek z Warszawy. Ochrzceni zostali prawosławni białorusini w ilości 7 osób.

Po chrzcie w lokalu miejscowego kina przez Dziekućcia i Spalek zostały wygłoszone odczyty o Męce Pańskiej oraz udzielono wiernym sakramentu w postaci chleba i wina.

# Wiec Stronnictwa Chłopskiego.

W dniu 21 bm. we wsi Kowalewo, gm. Lachowa, pow. szluczyńskiego odbył się wiec Stron. Chłopskiego pod gołem niebem. Przemawiał nauczyciel Bogusz. Potem utworzono miejscowe Koło Stronnictwa Chłopskiego.

# Ujęto szpiegów litewskich

W dniu 21 bm. aresztowano we wsi Puńsk, gminy Sejny, pow. suwalskiego pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Litwy mieszkanców tejże wsi Chałkowickich i A. Kuszeła, przy których znaleziono materiał obciążający. Aresztowani przyznali się do winy.

# 18 szkół powszechnych wyremontowano.

Komisja odbiorcza w składzie 1 ławnika wgl. naczelnika wydziału, po jednym członku komisji technicznej, gospodarczej i rewizyjnej Rady Miejskiej, przyjęła w dniu 24 bm. w obecności technika i przedstawicieli 18 wyremontowanych szkół powszechnych.

# Zabawa w Ignatkach na rzecz L.O.P.P.

W sobotę dn. 27 bm. z godz. 9 wiecz. w kursalu "Ignatki" odbędzie się wieczór muzyczny-taneczny. Dochód organizatorzy, państwo Miciulowscy, przeznaczają całkowicie na rzecz L.O.P.P. w Białymstoku.

Gości czeka szereg miłych niespodzianek. Bufet obfity; bilety wejścia 2 zł. Szlachetny cel i miła rozrywka niewątpliwie ściągnie do Ignatek wielu gości.

# Kto dopuszcza weksle do protestu.

Wydział Ochrony Kredytu przy Stow. Kupców m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że następujące firmy dopuszczają do protestu swoje weksle: Z. Szlizerowski i S-ka, Warszawa, Aleje

Jerozolimskie 17, Sz. Gutler, Nowy Świat 64, M. Engel, Włocławek, Plekarska 14, M. Kuperberg, Łódź, Aleksandryjska 2, Wolf Ast, Kilińskiego 4, Łódź, H.M. Kapelusznik, Szkolna 28 Łódź.

**W dniu 28 sierpnia NA PLACU SPORTOWYM 1927 roku**  
W koszarach im. gen. Sowińskiego (Zwierzyniec ul. Wojskowa)  
**Odbędą się**  
**ZAWODY KONNE**  
Oddziałów 1-oj Dywizji Kawalerji  
PROGRAM:  
1) Konkurs hipiczny dla oficerów 3) Konkurs hipiczny dla pań 1264  
2) podoficer. 4) parami (pani  
5) Pokaz walki kawalerskiej. || jeździec  
Przyrywać będzie 6 orkiestr wojsk. || jeździec  
Początek o godzinie 15-ej po poł. Bufet na miejscu.  
Ceny miejsc: kupon do łoża 3 zł. Miejsca siedzące 2 zł. Stożące 1 zł.  
Ulgiowe 50 gr. — Kasa czynna w dn. 28 VIII od godz. 1-ej przy wejściu.

OD 4 DO 16 WRZEŚNIA 1927 r.  
**VII. TARGI WSPHODNIE WE LWOWIE.**  
Dogodna sposobność zakupu artykułów ze wszystkich działów produkcji. Specjalne kontyngenty przywozowe na towary zagraniczne objęte zakazami importu  
**WYSTAWA KOMUNIKACYJNA**  
pod protektoratem Pana Marszałka i Premiera Józefa Piłsudskiego.  
Dział Rolniczy Dział Handlowy  
ze szczególnym uwzględnieniem nasennictwa i maszyn rolniczych, || trzody chlewnej, owiec, drobiu i królików.  
**II. Ogólno-krajowy targ koni remontowych i luksusowych od 11 do 14 września.**  
66 proc. zniżka kolejowa w drodze powrotnej ze Lwowa za okazaniem 1259 karty wstępu dla zamiejscowych przyjezdnych na Targi.  
Przydziel kwatery w Biurze Mieszkancom Targów Wschodnich na jwrcu głównym.  
Informacje i stałe karty wstępu w Biurze Centralnem Targów Wschodnich, Lwów, Jagiellońska 11 na placu wystawowym, Tel. 9-64

**Sprzedawcy zdolni DO GAZET**  
potrzebni od zaraz  
Zarobek 60 złotych miesięcznie. Zgłaszać się do kiosku gazet przy ul. Lipowej 15.

**CZEKOLADA GGLARDELLI UCZY, JAKA BYĆ POWINNA CZEKOLADA**

**Apollo** Dziś Początek 6, 7<sup>30</sup>, 10<sup>30</sup>  
**RODZINA BEZ Moralności**  
(Nieludzki okup)  
wstrząsający dramat wielkiej miłości i poświęcenia w relacjach gł. Aktów 9.  
Carmen Cartellier i Paweł Hartman.

NA SCENIE Teatru Artystycznego „WESOLY PAJAC” Program Nr. 7.  
GOSCIENNE WYSTĘPY  
Nowość i sensacja dla Białogostek!  
**Chłopiec czy dziewczynka?**  
1. Laiki paryskie wykona Nina Oleńska, tercet Anna Wołkowska, Janina Prokopiak.  
2. Bolde Kamiński wolne piosenki.  
3. Panno Marjanno J. Soboltówna i E. Wojnar.  
4. Noćna przygoda pułapka miłości w 1 odsłonie. J. Soboltówna, Z. Tymowska, Z. Rego i E. Wojnar.

**Ogłoszenie.**  
Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza na dzień 9 września 1927 roku przetarg ofertowy na zakup 40.000 sztuk zasłon odnieleżnych.  
Szczegóły w Wydziale Zasobów Dyrekcji KP. w Wilnie, ul. Słowackiego Nr. 2.  
1927 Dyrekcja K. P. w Wilnie.

**Dr. Aleksander Gurwicz**  
Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopiętne  
Leczenie i przedwzięwanie promieniami Rentgena i lampą kwarcową  
Przyjmuje od godziny 9 do 11 i od 4 do 6 w. Białystok, ul. Lipowa, 17 tel. 6-02.  
**Dr. Neumark**  
Choroby weneryczne, skórne i moczopiętne  
Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp. Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11 Tel. 6-05. (ul. Mi. młoda)

**WARUNKI PRENUMERATY:** miejscowa z dostawą do domu — 22.5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — 22.5 gr. 50. — zagraniczna 22.9. **CENY OGŁOSZENI:** za pierwszą milimetrów — ogłoszeń specjalny redakc. w tabelce na 4 dni — 50 groszy, zwykła połowa stawki redakc. — 20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne i ograniczone kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucyj prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Ubiad ogłoszeń drukarskich.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Antoni Lubkiewicz. Drukarnia BIZONDZIKA, Białystok, Lipowa 20 — Tel. 3-00.